

UMK pojawiały się wcześniej, a obecnie mogą być wygodnym usprawiedliwieniem likwidacji szkoły w jej obecnej postaci. **Jest to zarzut w tej samej mierze krzywdzący, co błędny.** W każdym roczniku jest grupa maturzystów, którzy wybierają UMK i nie są to studenci przeciętni. Przykładem jest Joanna Kułaga-Przymus, laureatka Nagrody Głównej PTM dla Młodych Matematyków za 2012 rok z Wydziału Matematyki i Informatyki UMK. Niezależnie od oferty kierunków studiów na UMK, która może być niewystarczająca dla absolwentów GiLA (co skutkuje wyborem innych uczelni), należy zwrócić uwagę na fakt, iż trudno wyobrazić sobie dyktowanie młodemu człowiekowi pod jakąkolwiek presją miejsca intelektualnego rozwoju. Byłoby to – poza wieloma innymi względami – zaprzeczeniem idei dojrzałego wychowania. Owszem, w takowym „dyktacie” brzmi raczej reglamentacyjno-opresyjne myślenie w stylu epoki, która wprawdzie minęła, lecz niestety niekiedy pobrzmiwa swym echem w systemie szkolnictwa i edukacji w Polsce. Może warto zatem zastanowić się nad wzbogaceniem oferty edukacyjnej UMK, aby zminimalizować domniemane „straty” z powodu „opłacania edukacji, z której korzystają inni”. Wreszcie, jeżeli ci najwybitniejsi mieliby zasilić w przyszłości kadry naukowe Uniwersytetu, ścieżka rozwoju poza jednym tylko środowiskiem jest optymalna (taki model obowiązuje w wiodących instytucjach kształcenia wyższego na świecie) i już od skuteczności działań UMK zależy, czy kandydaci na przyszłych profesorów będą czuli więź z Uczelnią oraz zainteresowanie ze strony Jej Władz.

2. Etyczno-prawne:

a) zapis w Statucie GiLA (Rozdział 1 § 3 p. 5) wskazuje na jedną z podstaw prawnych istnienia placówki, jaką jest Uchwała Senatu UMK z dnia 16 października 1999 r. w sprawie przejęcia przez UMK w użytkowanie wieczyste nieruchomości przy ul. Szosa Chełmińska 83 w Toruniu wraz z budynkiem Gimnazjum Akademickiego. Ten akt prawny oraz inne (w tym przekazanie Uniwersytetowi nieruchomości na własność) wskazują na trwałe zobowiązanie UMK do prowadzenia szkoły (odnośne zapisy odnotowane są w księgach wieczystych). Literalnie nie zapisano tam, że chodzi o szkołę publiczną, co ułatwia władzom Uczelni podjęcie działań zmierzających do zmiany statusu placówki. Jednakże oczywistą intencją autorów zmian z r. 1999 było dalsze istnienie GiLA jako szkoły publicznej. Mogą to poświadczyć bezpośredni świadkowie. Wynika z tego, że władze UMK chcą dokonać zmiany, która zaprzecza intencjom inicjatorów powstania placówki oraz przekształceniom własnościowym nieruchomości mającej służyć edukacji publicznej. Wyrażamy przekonanie, że to, co prawnie dopuszczalne, nie wydaje się jednak etycznie godziwe. Wobec instytucji zajmującej się kształceniem i edukacją uniwersytecką można i należy oczekiwać najwyższych standardów etycznego działania,